



Raport z rynku walutowego

czwartek, 22 marca 2012

dr Jarosław Klepacki,
Jakub Malinowski

Rynek polski

W środę na warszawskiej GPW po udanym otwarciu mieliśmy do czynienia z powolnym, acz systematycznym ruchem w dół. Indeks blue chipów WIG20 ostatecznie stracił 0,06%, natomiast indeks szerokiego rynku WIG zamknął się 0,14% na minusie, przy obrotach rzędu 718 milionów złotych. Wczorajszy dzień nie obfitował w publikacje makroekonomiczne dotyczące polskiej gospodarki. Narodowy Bank Polski podał informację do publicznej wiadomości dotyczącą ilości środków utrzymywanych przez banki komercyjne na rachunku w banku centralnym. Wczoraj wolumen ten wyniósł 35,2 miliarda złotych, podczas gdy dzień wcześniej 32,5 miliarda złotych. Dzisiaj w godzinach popołudniowych poznamy treść protokołu z ostatniego posiedzenia RPP. Dodatkowo zostaną opublikowane dane dotyczące koniunktury gospodarczej w Polsce. W poprzednim miesiącu wskaźnik koniunktury gospodarczej wyniósł -2 pkt, natomiast w handlu -20 pkt. Nie są to jednakże istotne dane i powinny mieć znikomą wpływ na decyzje inwestorów z nad Wisły.

Wczorajsza sesja przyniosła osłabienie polskiej waluty. Na rynku pary USD/PLN notowania wygenerowały górkę na poziomie 3,1550, czyli znacząco powyżej sygnałnej 3,1400. Technicznie zatem mówić można o zapowiedzi kontynuacji osłabienia złotego. Kolejna ważna bariera – opór to strefa 3,1600 – 3,1650, potem dopiero okolice figury 3,2000. W przypadku pary EUR/PLN doszło wczoraj i dzisiaj rano do skutecznego przejścia przez barierę 4,1400 – 4,1500. Analizując ten rynek widać, że kolejne bariery techniczne umiejscowione są dość blisko, bo pierwsza znajduje się już w pobliżu 4,1750. Biorąc pod uwagę poranny obraz techniczny (wykres H1) widać, że o ile trwałe pokonanie 4,1500 jest bardzo prawdopodobne, o tyle już wyjście kursu powyżej drugiej linii granicznej w perspektywie najbliższych godzin wydaje się bardzo dyskusyjne.



Rynek światowy

Środowa sesja na europejskich parkietach miała zmienny charakter. Niemiecki DAX wzrósł o 0,23%, brytyjski FTSE250 o 0,20%, podczas gdy francuski CAC40 zamknął się 0,10% pod kreską. Za Oceanem mieliśmy do czynienia z nieznacznie głębszymi spadkami. DJI skurczył się o 0,35%, podczas gdy S&P500 spadł o 0,19%. Wczoraj prezes FED, Ben Bernanke podczas publicznego wystąpienia po raz kolejny zapewnił o gotowości do użycia wszelkich dostępnych narzędzi, żeby stabilizować amerykański rynek, jeżeli sytuacja będzie tego wymagać. Odniósł się również do sytuacji w Europie podkreślając, że redukcja napięć finansowych w Europie jest pożądana z punktu widzenia gospodarki USA. Z drugiej jednak strony zapewnił o bardzo ograniczonej ekspozycji kredytowej amerykańskich instytucji w europejskim systemie bankowym. Dzisiaj poznaliśmy wartości indeksów PMI dla większości głównych gospodarek Starego Kontynentu. Niemiecki Indeks PMI dla przemysłu wyniósł w marcu 48,1 pkt, wobec oczekiwanych 51 pkt. Dla usług wskaźnik ten zdołał utrzymać się powyżej granicznych 50 pkt, ostatecznie osiągając wartość 51,8 pkt. Koniunktura w całej Strefie Euro również zaskakuje in minus. Indeks PMI dla przemysłu dla europejskiej unii walutowej wyniósł 47,7 pkt, konsensus rynkowy zakładał 49,5 pkt. Rynek usług zachował się nieznacznie lepiej, mianowicie indeks PMI dla usług wyniósł 48,7 pkt, wobec oczekiwanych 49,3 pkt. Dzisiaj inwestorzy z uwagą będą oczekiwać na dane o liczbie wniosków o zasiłek dla bezrobotnych w USA. Mediana oczekiwań analityków wynosi 354 tysięcy.

Wczorajsze silne przetasowania szczególnie widoczne w godzinach popołudniowych przyniosły wyraźne odchylenia w obu kierunkach. Dołek na rynku EUR/USD wygenerowany został na poziomie 1,3178! Poranne otwarcie z notowaniami na wysokości 1,3250 przyniosło jednak znaczące zneutralizowanie tego ruchu. Z technicznego punktu widzenia sytuacja jest bardzo ciekawa. Na wykresach H1 wyrysowuje się formacja przypominająca klasyczny RGR. Scenariusz dość szybkiego powrotu do mocniejszego dolara zdaje się potwierdzać zarówno dynamika porannego spadku (z 1,3250 do 1,3200) jak również zasięg wczorajszego dołka. Obecnie silne wsparcie zlokalizowane jest na wysokości 1,3170 – 1,3160. Pokonanie tego miejsca charakterystycznego da impuls do spadków z zasięgiem na 1,3000.